

**Wyrok z dnia 19 sierpnia 2004 r.**

**I PK 621/03**

**Pracownik ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w ustaleniu, że rozwiązanie umowy o pracę było spowodowane naruszeniem przez pracodawcę jego obowiązków, jeżeli pracodawca wytoczył powództwo o eksmisję z przydzielonego pracownikowi lokalu, a od przyczyny rozwiązania umowy o pracę zależy uprawnienie do lokalu zamiennego.**

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Zbigniew Hajn, Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 sierpnia 2004 r. sprawy z powództwa Wojciecha P. przeciwko Przedsiębiorstwu Obsługi Cudzoziemców „D.” z siedzibą w W. o ustalenie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 4 czerwca 2003 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e n i e**

Wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2002 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi oddalił powództwo Wojciecha P. przeciwko Przedsiębiorstwu Obsługi Cudzoziemców „D.” z siedzibą w W. o ustalenie, że rozwiązanie przez niego umowy o pracę było spowodowane tym, iż pracodawca naruszył podstawowe warunki wynikające z umowy o pracę.

Sąd ten ustalił, iż Wojciech P. był od 16 października 1986 r. zatrudniony w Przedsiębiorstwie Obsługi Cudzoziemców „D.” z siedzibą w W. (dawniej: Przedsiębiorstwo Usług Mieszkaniowo-Administracyjnych dla Placówek Dyplomatycznych „P.” z siedzibą w W.) na stanowisku dozorca, gospodarza domu na podstawie umowy o

pracę zawartą na czas nieokreślony. Rejon jego dozoru obejmował posesje przy ul. M., zaś łączna powierzchnia przeznaczona do sprzątnięcia i odśnieżenia określona w umowie o pracę wynosiła 10.884 m<sup>2</sup>. Wynagrodzenie dozorczy uzależnione było od wielkości sprzątniętej i dozoruowanej powierzchni. W związku z powierzeniem powodowi do obsługi budynków o łącznej powierzchni użytkowej przekraczającej 2.999 m<sup>2</sup> pracodawca zwolnił powoda z obowiązku uiszczania czynszu i opłat za centralne ogrzewanie za przysługujące mu mieszkanie funkcyjne. Integralną część umowy stanowiły: zakres obowiązków, protokół pomiaru obsługiwanych posesji, arkusz wyliczeniowy miesięcznego wynagrodzenia oraz szkic sytuacyjny obsługiwanej posesji.

Decyzją z dnia 31 października 1986 r. Wojciechowi P. został przydzielony lokal mieszkalny na czas wykonywania przez niego funkcji. Zgodnie z treścią „pouczenia” zawartego w decyzji, w przypadku ustania stosunku pracy lub zmiany charakteru pracy na pracę niewymagającą zajmowania określonego mieszkania funkcyjnego przydzielonego ze względu na szczególny charakter pracy, pracownik oraz osoby wspólnie z nim zamieszkałe obowiązane były opróżnić lokal po uprawomocnieniu się decyzji cofającej przydział mieszkania funkcyjnego. W przypadku rozwiązania stosunku pracy w drodze wypowiedzenia z powodu niezachowania przez zakład pracy podstawowych warunków wynikających z umowy o pracę zakład pracy lub terenowy organ administracji państwowej obowiązane były dostarczyć pracownikowi opróżniającemu mieszkanie funkcyjne inny lokal mieszkalny (mieszkanie zamienne). W związku z tą decyzją w dniu 1 listopada 1986 r. Wojciech P. zawarł z Przedsiębiorstwem Usług Mieszkaniowo-Administracyjnych dla Placówek Dyplomatycznych „P.” z siedzibą w W. umowę najmu lokalu funkcyjnego nr 1 położonego w W. przy ul. J.K. obowiązującą do czasu cofnięcia mu przydziału, tj. na czas świadczenia przez niego pracy na rzecz tego pracodawcy.

W dniu 29 czerwca 1992 r. pozwany przedstawił Wojciechowi P. nowy zakres obowiązków i odpowiedzialności na zajmowanym przez niego stanowisku gospodarza posesji na terenie osiedla W. W wyniku pomiaru terenu sprzątniętego i dozoruowanego przez powoda przeprowadzonego latem 1994 r., w których to czynnościach powód brał udział osobiście, ustalono, iż ogólna powierzchnia wynosząca 7.404,24 m<sup>2</sup> jest jedną z najmniejszych powierzchni przydzielonych do dozoru i sprzątnięcia w porównaniu do zatrudnionych u pozwanego pozostałych dozorców. Powód został poinformowany o granicach obszaru, który mu podlegał. Mapka sytuacyjna z zazna-

czeniu terenu dozorowanego i sprzątanego przez każdego z dozorców dostępna była do wglądu w administracji osiedla W. III. Powód nie zgłosił się po ten dokument.

W trakcie świadczenia pracy powód nie zgłaszał skarg ani uwag odnośnie do nieprawidłowego naliczania przez pozwanego wynagrodzenia oraz uniemożliwiania mu prawidłowego wykonywania pracy. Powód należycie wywiązywał się z obowiązków, chociaż zdarzało się, że pracodawca miał do niego uwagi. W 1996 r. powód rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej, polegającej na świadczeniu usług przewozowych samochodem osobowym. Pismem z dnia 30 września 1996 r. powód wypowiedział pozwanemu umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na dzień 31 grudnia 1996 r. Podał jako przyczynę rozwiązania umowy, iż jego wynagrodzenie za pracę jest niewystarczające do utrzymania rodziny, a także, iż jest dyskryminowany w porównaniu z innymi pracownikami zatrudnionymi na równorzędnych stanowiskach. a także, iż pozwany nie dotrzymał podstawowych warunków umowy, gdyż nie przekazał mu szkicu sprzątanego terenu oraz szczegółowego zakresu jego obowiązków. Pismem z dnia 25 października 1996 r. pozwany, w związku z dokonaniem wypowiedzenia umowy o pracę przez Wojciecha P., wezwał go do opróżnienia zajmowanego lokalu służbowego. Powód poinformował pozwanego, iż do dnia 31 grudnia 1996 r. nie uczyni tego, ponieważ nie ma dokąd wyprowadzić się z rodziną. Pozwany w dniu 7 stycznia 1997 r. wytoczył powództwo o eksmisję powoda z zajmowanego przez niego lokalu funkcyjnego. Dnia 15 grudnia 1998 r. powód wystąpił o uznanie, iż pozwany naruszył podstawowe warunki wynikające z umowy o pracę.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż pozwany (Przedsiębiorstwo Obsługi Cudzoziemców „D.”) nie naruszył warunków wynikających z umowy zawartej z powodem w dniu 16 października 1986 r., a zatem rozwiązanie umowy nie nastąpiło z tych przyczyn. Zdaniem Sądu, powód w chwili zawierania umowy o pracę znał zakres swoich obowiązków związanych z zajmowanym stanowiskiem, otrzymał go od pracodawcy oraz zaakceptował warunki pracy i wynagrodzenia. Udział powoda w 1994 r. w pomiarach terenu sprzątanego i dozorowanego dodatkowo przemawiał za tym, iż teren ten był mu znany. W trakcie trwania stosunku pracy nie zgłaszał uwag odnośnie do tego, że pracodawca uniemożliwia mu prawidłowe wykonywanie pracy oraz nieprawidłowo nalicza wynagrodzenie.

Sąd Rejonowy ponadto uznał, że nie ma podstaw wskazujących na dyskryminowanie powoda przez pracodawcę w porównaniu do innych pracowników; nie

można uznać za przejaw dyskryminacji i nierównego traktowania wyposażenie powoda w pager, czy zobowiązanie do stawiennictwa na początku i końcu pracy w siedzibie administracji osiedla znajdującej się w sąsiedztwie budynków dozorowanych. Zdaniem Sądu Rejonowego, decyzja powoda o rozwiązaniu umowy o pracę była spowodowana względami ekonomicznymi, a także tym, iż rozpoczął on prowadzenie działalności gospodarczej, z której dochody przewyższały dochody z pracy w charakterze dozorca, gospodarza domu. Sąd ten podniósł, iż nie bez znaczenia jest to, że powództwo zostało wytoczone po upływie dwóch lat od rozwiązania stosunku pracy w sytuacji, gdy pozwany wytoczył powództwo o eksmisję.

Powód wniósł apelację od tego wyroku, a Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 4 czerwca 2003 r. oddalił ją. Ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał za prawidłowe lecz podniósł, że Sąd Rejonowy badając roszczenie powoda „nie uwzględnił faktu, że jest ono oparte o art. 189 k.p.c.” Żądanie ustalenia, że pracodawca naruszył podstawowe obowiązki pracownicze wynikające z umowy o pracę jest żądaniem ustalenia okoliczności faktycznych. Sąd ten wskazał, iż „zgodnie ze stanowiskiem powoda zajęтым w postępowaniu przed Sądem Rejonowym i powtórzonym przed Sądem Okręgowym” ustalenie powyższe jest potrzebne jako środek dowodowy w sprawie o eksmisję z lokalu funkcyjnego wytoczonej przez stronę pozwaną. Wskazując na decyzję przydziału lokalu z dnia 31 stycznia 1996 r., stosownie do której powód zachowuje prawo do mieszkania zamiennego w przypadku rozwiązania stosunku pracy przez pracownika w drodze wypowiedzenia z powodu niezachowania przez zakład pracy warunków wynikających z umowy o pracę, innego aktu, na podstawie którego został rozwiązany stosunek pracy, Sąd ten podniósł, iż powództwo o ustalenie nie może zmierzać do uzyskania środków dowodowych na potrzeby innego postępowania.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, przyczyna dla której powód wystąpił z powództwem, wskazuje na to, że nie ma on interesu prawnego, „niezbędnej przesłanki powództwa z art. 189 k.p.c.”, jego roszczenie nie dotyczy ustalenia prawa ani stosunku prawnego. Sąd ten podniósł nadto, iż okoliczność, czy powód wypowiedział stronie pozwanej umowę o pracę z powodu niezachowania przez zakład pracy warunków wynikających z tej umowy, stanowi przesłankę podlegającą udowodnieniu w procesie o eksmisję. Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zostało uznane za trafne, lecz błędnie uzasadnione.

Powód wniósł kasację od tego wyroku. Zaskarżając wyrok w całości zarzucał mu naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć wpływ na wynik sprawy i polegające na błędnej wykładni i w konsekwencji niewłaściwym zastosowaniu art. 189 k.p.c. przez uznanie, że roszczenie powoda dotyczy ustalenia okoliczności faktycznych, a nie stanu prawnego, a ponadto przez uznanie, że powód nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa w niniejszej sprawie. W uzasadnieniu kasacji podnosił, iż zgłoszone w pozwie żądanie ustalenia, że pracodawca naruszył podstawowe obowiązki wynikające z umowy o pracę w istocie oznaczało domaganie się ustalenia, że dokonane wypowiedzenie umowy o pracę nastąpiło z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, w związku z czym niewątpliwe jest, iż powód dochodził ustalenia istnienia stosunku prawnego, a nie faktycznego. Pozytywne dla powoda orzeczenie równoznaczne byłoby z ustaleniem, iż przysługuje mu roszczenie o przyznanie lokalu zamiennego, zgodnie z treścią decyzji o przydziale lokalu służbowego. Świadczy to o tym, iż dochodził ustalenia stanu prawnego, a przynajmniej faktów mających znaczenie prawotwórcze. Wskazywał także, iż „Sąd drugiej instancji nie był do końca pewny zaprezentowanego przez siebie poglądu, że powód dochodzi ustalenia stanu faktycznego, skoro następnie zaczął wywodzić brak interesu prawnego po stronie Wojciecha P.”.

Kasacja zawiera wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Podstawa kasacji jest uzasadniona. Przepis art. 189 k.p.c. został błędnie zinterpretowany w zaskarżonym orzeczeniu. Jest to przepis prawa materialnego a nie procesowego, chociaż zamieszczony jest w Kodeksie postępowania cywilnego. Zaliczany jest do prawa materialnego - najkrócej rzecz ujmując - z tego powodu, że ustanowione w nim zostało roszczenie. Przyjmuje się nadto, że prawo do żądania ustalenia stosunku prawnego lub prawa rozciąga się na tak zwane fakty prawotwórcze. Do tej kategorii można z pewnością zaliczyć przyczyny rozwiązania stosunku pracy. W wielu przypadkach przyczyna rozwiązania stosunku pracy ma znaczenie dla sytuacji prawnej (zakresu praw i obowiązków) pracownika i pracodawcy. Na pojęcie przyczyny rozwiązania stosunku pracy nie składają się zresztą jedynie fakty, w jego zakres wchodzi też ocena tych faktów i niemieszcząca się w obszarze faktów sfera moty-

wacyjna. Błędnie zatem uznał Sąd drugiej instancji, że powód domaga się ustalenia faktów, do czego nie daje mu prawa art. 189 k.p.c.

Szerszego omówienia wymaga - z uwagi na okoliczności sprawy - pojęcie interesu prawnego jako przesłanki dochodzenia ustalenia stosunku prawnego lub prawa. Interes prawny należy do pojęć niedookreślonych, nie można dokonać jego precyzyjnego zdefiniowania. Pojęcie to jest wypełniane treścią w odniesieniu do okoliczności konkretnej sprawy. Treść tę ustala orzecznictwo, najczęściej Sądu Najwyższego. Zdarza się, że żądanie ustalenia stosunku prawnego lub prawa powtarza się w wielu sprawach, co dostarcza Sądowi Najwyższemu okazji do wypowiedzi o ogólniejszym charakterze i znaczeniu przekraczającym rozpoznanie jednostkowej sprawy. To właśnie miało miejsce w przypadku żądania ustalenia prawa do lokalu zamiennego. W tej sprawie Sąd Najwyższy wypowiadał się kilkakrotnie. W uchwale z dnia 5 grudnia 1991 r. III CZP 110/91 (OSNCP 1992 nr 6, poz. 104), stwierdził, że osoba bliska zmarłego najemcy mieszkania zakładowego, zajmująca wspólnie z nim to mieszkanie do chwili jego śmierci, po wytoczeniu przeciwko niej powództwa o eksmisję, ma interes prawny do wystąpienia z powództwem o ustalenie, że przysługuje jej prawo do lokalu zamiennego. W glosie do tej uchwały, (opublikowanej w OSP 1993 nr 1, poz. 3 J.Mokry wyraził godny aprobaty (w ocenie Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę) pogląd upatrujący interesu prawnego nie tylko w sytuacji niepewności stanu prawnego lub prawa, lecz i w sytuacji zagrożenia sfery prawnej powoda. Prawny charakter interesu wiąże się - zdaniem glosatora - z prawną doniosłością okoliczności faktycznych danej sprawy. Wytoczenie sprawy o eksmisję stwarza dla pozwanego stan zagrożenia dotyczący szczególnego uprawnienia, jakim jest prawo do lokalu zamiennego, a obrona w sprawie, w której jest pozwanym, nie mogła dać korzyści jakie zapewnia art. 189 k.p.c. W kolejnej uchwale, z dnia 20 września 1994 r., III CZP 116/94 (OSNC 1995 nr 2, poz. 29), Sąd Najwyższy sformułował dwie tezy: 1) Pozwany o opróżnienie mieszkania zakładowego może wytoczyć powództwo wzajemne o ustalenie, że przysługuje mu prawo do lokalu zamiennego, 2) Spór o przyczynę rozwiązania stosunku pracy podlega rozpoznaniu przez sąd pracy. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że osoba zajmująca mieszkanie zakładowe po wygaśnięciu umowy najmu często uzależnia spełnienie obowiązku opróżnienia tego mieszkania od dostarczenia lokalu zamiennego, a wynajmujący zaprzecza temu prawu. Wówczas osoba ta ma interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie przysługiwania prawa do lokalu zamiennego,

polegający na zabezpieczeniu prawa do mieszkania. Powództwo to może być niezależne od powództwa o eksmisję lub przybrać postać powództwa wzajemnego. Natomiast żądanie ustalenia przyczyn rozwiązania stosunku pracy jako przesłanki rozstrzygnięcia sprawy o ustalenie przysługiwania prawa do lokalu zamiennego jest roszczeniem związanym ze stosunkiem pracy w rozumieniu art. 476 § 1 k.p.c. Zdaniem Sądu Najwyższego (wyrażonym w omawianej uchwale), jeżeli pozwany wzajemny (pracodawca) zakwestionuje przesłankę niezawinionego przez pracownika rozwiązania stosunku pracy, sąd postępowanie zawiesi i określi powodowi wzajemnemu termin do wytoczenia w tym przedmiocie powództwa przed sądem pracy.

Postępowanie w sprawie o eksmisję powoda z mieszkania zakładowego jest zawieszono (wynika to z treści odpowiedzi na apelację). Po wejściu w życie ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz.U. Nr 105, poz. 509) Sąd Najwyższy po raz kolejny uznał dopuszczalność powództwa wzajemnego o ustalenie zachowania prawa do lokalu zamiennego (uchwała z dnia 27 kwietnia 1995 r., III CZP 49/95, OSNC nr 9, poz. 124).

Za odmiennym od przedstawionych poglądem Sądu Okręgowego prezentowanym w zaskarżonym wyroku nie przemawiają przekonujące racje. Wbrew stanowisku Sądu drugiej instancji powód nie zmierza do uzyskania „środków dowodowych na potrzeby innego postępowania”. W żądaniu ustalenia naruszenia przez pracodawcę podstawowych warunków wynikających z umowy o pracę jako przyczyny rozwiązania przez powoda tej umowy, co w konsekwencji warunkuje jego prawo do lokalu zamiennego, nie chodzi o uzyskanie dowodów w sprawie, w której postępowanie zostało zawieszono w związku z koniecznością rozstrzygnięcia tego sporu przez sąd pracy. Rozpoznanie zgłoszonego żądania ma usunąć zaistniałą niepewność co do prawa, w tym przypadku prawa powoda do lokalu zamiennego uwarunkowanego przyczyną rozwiązania stosunku pracy. Przyczyna ta ma zatem doniosłość prawną. Skoro pracodawca przeczy żądaniu powoda, dochodzi do zagrożenia jego ważnego dobra. Okoliczności te sprawiają, że nie sposób odmówić powodowi interesu prawnego w żądanym ustaleniu.

Powoduje to konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia na podstawie art. 393<sup>13</sup> §1 k.p.c. i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, tym razem w zakresie merytorycznej słuszności zgłoszonego roszczenia.

=====